

MICHAŁ MAŁASZKIEWICZ<sup>1</sup>

## *Quartum datur?* O suwerenizmie i konstytucyjnym obowiązku wykonania wyroków sądów międzynarodowych

### 1. Wstęp

W uzasadnieniu historycznego wyroku z 11 maja 2005 r. w sprawie traktatu akcesyjnego polski Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) wypowiedział znane zdanie dotyczące trzech możliwych rozwiązań sytuacji nieusuwalnej sprzeczności prawa Unii Europejskiej i postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Te trzy wyjścia dostępne dla polskiego ustawodawcy to decyzja o zmianie Konstytucji, spowodowanie zmian traktatów, albo – ostatecznie – decyzja o wystąpieniu z Unii Europejskiej<sup>2</sup>. Nieco ponad 15 lat później, w czasie rozprawy w budynku TK, popierając wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją postanowień TUE, przedstawiciel ministra spraw zagranicznych powiedział: „Trzy scenariusze, rysowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, nie są scenariuszami wyłącznymi”. Niewykonywanie wyroków TSUE przez niektóre państwa członkowskie, jak przekonywał, nie doprowadziło dotąd do opuszczenia przez te państwa Unii Europejskiej. Odmowa wykonania orzeczeń TSUE i „kontynuowanie dialogu prawnego” między trybunałem luksemburskim a sądami krajowymi oraz TK<sup>3</sup> stanowi zatem jeszcze jedno dopuszczalne rozwiązanie w sytuacji nieusuwalnej sprzeczności prawa UE i Konstytucji.

Zbagatelizowanie wypowiedzi przedstawiciela MSZ jako doraźnego i przypadkowego chwytu retorycznego byłoby błędem. Możliwość „czwartego wyjścia” wpisuje się w pewien – dający się scharakteryzować – sposób myślenia o relacji między porządkami prawnymi (który w innym miejscu określono

1 Michał Małaszkiwicz – Wydział Prawa Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski, ORCID: 0000-0002-2148-0627.

2 Wyrok TK z 11.05.2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49.

3 Fragment ustnej wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych na rozprawie z dnia 7 października 2021 r. w sprawie K 3/21, <https://www.youtube.com/watch?v=-v0838cw6NY> (dostęp: 6.07.2024).

mianem suwerenizmu<sup>4</sup>), obecny w treści uzasadnień szeregu orzeczeń TK wydanych od roku 2020 r.<sup>5</sup>, oficjalnych wypowiedziach niektórych organów państwa<sup>6</sup>, piśmiennictwie<sup>7</sup> a nawet w szkoleniu zawodowym sędziów<sup>8</sup>. Jego najpełniejszą reprezentację można odnaleźć w serii artykułów M. Muszyńskiego dotyczących zagadnień relacji między porządkami prawnymi oraz uzasadnieniu wyroku w sprawie K 7/21. Słowa przedstawiciela MSZ stanowią więc element względnie spójnej i zataczającej coraz szersze kręgi koncepcji, przekładającej się na konkretne konsekwencje interpretacyjne.

Co zatem oznacza podpowiadana przez suwerenizm możliwość „czwartego wyjścia”? Sugestia odrzucenia triady rozwiązań nakreślonych przez TK w sprawie K 18/04 powinna być potraktowana poważnie ze względu na swoje ustrojowe implikacje. Uznanie dopuszczalności „czwartego wyjścia” oznaczałoby *de facto* neutralizację konstytucyjnego obowiązku wykonania kluczowych dla sporu o praworządność wyroków TSUE i ETPC<sup>9</sup>. Istotne praktyczne pytanie dotyczy więc **konstytucyjnej recepcji** – wynikającego z prawa

4 O suwerenizmie jako koncepcji pisał M. Małaszkiwicz, *Łączne stosowanie prawa krajowego, międzynarodowego i unijnego przez polski sąd w warunkach pluralizmu prawnego*, praca doktorska niepublikowana, Wrocław 2023, s. 86–89, 109–125.

5 Na temat statusu wskazanych orzeczeń por. rozważania ostatniej sekcji: wyrok TK z 14.07.2021 r., P 7/20, OTK-A 2021, nr 49, wyrok TK z 7.10.2021 r., K 3/21, Dz.U. 2021 poz. 1852, wyrok TK z 24.11.2021 r., K 6/21, OTK-A 2022, nr 9, wyrok TK z 10.03.2022 r., K 7/21, OTK-A 2022, nr 24, wyrok TK z 11.12.2023 r., K 8/21, OTK-A 2024, nr 58.

6 Wniosek Prezesa Rady Ministrów z 29 marca 2021 r. do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/21, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%203/21> (dostęp: 6.07.2024), Stanowisko Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 8 kwietnia 2024 r., <https://krs.pl/pl/aktualnosci/2456-stanowisko-prezydium-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-8-kwietnia-2024-r.html> (dostęp: 6.07.2024).

7 Seria tekstów M. Muszyńskiego: *Dialog Trybunału Konstytucyjnego RP i Trybunału Sprawiedliwości UE*, „Prokuratura i Prawo” 2022, nr 7–8; *Konstytucja RP a prawo międzynarodowe – spór o pierwszeństwo w pluralistycznym porządku prawnym*, „Consilium Iuridicum” 2022, nr 1–2; *Konstytucyjne granice bezpośredniego stosowania umowy międzynarodowej przez sądy w Polsce*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 4; *Relacja między systemem prawa krajowego a systemem prawa unijnego z perspektywy instytucjonalnej: Strażnicy systemów*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 7–8; *Pytanie prejudycjalne jako instrument wykładni prawa UE: Istota, granice i możliwości kontroli*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 7–8; *Granice kompetencyjne trybunału Konstytucyjnego wobec prawa Unii Europejskiej*, w: *Tempora mutantur cum legibus, Księga jubileuszowa z okazji 20-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, red. A. Tarwacka, Warszawa 2019.

8 Argumentacja zawarta w wymienionych artykułach M. Muszyńskiego udostępniona jest w formie podcastów w bazie szkoleniowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

9 Na ten temat zob. raport dotyczący problematyki implementacji najważniejszych wyroków TSUE i ETPC – M. Gajos, S. Gregorczyk-Abram, M. Wawrykiewicz, *Jak wdrożyć wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie praworządności w Europie?*, <https://praworzadzmy.pl/baza-wiedzy/jak-wdrozyc-wyroki-trybunalu-sprawiedliwosci-unii-europejskiej-i-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-sprawie-praworzadnosci-w-europie/> (dostęp: 6.07.2024).

międzynarodowego (w tym prawa UE)<sup>10</sup> – obowiązku wykonania wskazanych orzeczeń, implementowania wynikających zeń standardów. Stawka pytania o istnienie czwartego wyjścia jest więc wysoka. Celem artykułu jest analiza i krytyczna ocena założeń suwerenizmu w związku z pytaniem o istnienie oraz treść obowiązku wykonania orzeczeń sądów międzynarodowych w polskim porządku prawnym. Dla realizacji tego zamiaru w pierwszej kolejności zbadania wymagają koncepcyjne źródła poglądu o dopuszczalności „czwartego wyjścia”.

## 2. Pluralizm konstytucyjny?

Jakie są źródła sposobu myślenia o relacjach między prawem krajowym a prawem międzynarodowym, który opowiada się za dopuszczalnością „czwartego wyjścia”? W odpowiedzi na to pytanie warto rozpocząć od uzasadnienia, którym posłużył się w cytowanej wypowiedzi przedstawiciel MSZ: „(...) odwołując się do dotychczasowych doświadczeń dialogu (...) między trybunałami z innych państw członkowskich, które wszak podejmując tego rodzaju działalność, wydając tego rodzaju orzeczenia, odmawiając wprost stosowania pewnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jako żywo z tej Unii Europejskiej, nie wychodzą i wychodzą, o ile wiem, na razie zamiaru nie mają” (podkr. MM). Punktem wyjścia jest więc stwierdzenie faktu niewykonywania wyroków TSUE przez inne państwa członkowskie, zaś rekomendowanym rozwiązaniem jest dialog, przybierający często formę orzeczeń sądów konstytucyjnych.

Wywód o możliwości „czwartego wyjścia” w czytelny sposób odwołuje się do słownika koncepcji określanych mianem pluralizmu konstytucyjnego (pluralizmu prawnego lub multicytryczności)<sup>11</sup>. Nawiązanie do argumentów i języka pluralizmu konstytucyjnego, widoczne w ustnej mowie przedstawiciela MSZ, stanowi konsekwentnie powracający motyw wniosku w sprawie K 3/21 oraz uzasadnień orzeczeń TK w sprawie K 3/21 i K 7/21. Obszerna część uzasadnienia wniosku prezesa rady ministrów w sprawie K 3/21 poświęcona została analizie niemieckich, włoskich, czeskich i duńskich orzeczeń krajowych sądów konstytucyjnych i sądów najwyższych<sup>12</sup>, służących jako dowody

10 Prawo Unii Europejskiej w przyjętym ujęciu postrzegane jest jako podsystem prawa międzynarodowego o bardzo wysokim stopniu autonomii, nie zaś całkowicie odrębny porządek prawny, por. M. Małaszkiwicz, „Cynowa miednica czy hełm? Autonomia prawa unijnego z perspektywy sądu polskiego”, „Państwo i Prawo” 2021, nr 11.

11 Terminy „pluralizm prawny” i „multicytryczność” mają zbliżony zakres znaczeniowy. O pluralizmie konstytucyjnym najczęściej mówi się w kontekście sporu o pierwszeństwo wewnątrz Unii Europejskiej, stąd właśnie to pojęcie będzie najbardziej adekwatne dla prowadzonych rozważań.

12 Wniosek Prezesa Rady Ministrów..., s. 17–58.

ukształtowania się „konstytucyjnej tradycji” kwestionowania orzeczeń TSUE<sup>13</sup>. Podobną rolę orzeczenia zagranicznych sądów odgrywają w uzasadnieniu wyroku K 7/21, uzasadniając twierdzenie o „erozji zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego”. Sam TK deklaruje przy tym, iż jego orzeczenie stanowi wyraz dialogu trybunalskiego, który umożliwi formułowanie postulatów konstytucyjnych wobec systemu EKPC<sup>14</sup>.

Do retoryki pluralizmu konstytucyjnego wyraźnie nawiązano także w sprawie K 3/21 – niejako odpowiadając na argumentację przedstawiciela MSZ. W zakończeniu uzasadnienia TK wskazał, że pogląd o wyłącznym charakterze trzech wyjść, choć „poprawny na gruncie retoryki akademickiej”<sup>15</sup>, nie oddaje właściwie stanu rzeczy, ponieważ: „w rzeczywistości, w przypadku wystąpienia kolizji między prawem UE a Konstytucją, wymagany jest cierpliwy, szczerzy i wzajemnie przyjazny dialog”<sup>16</sup>. Ostatni fragment, w kontekście treści sentencji wyroku, kwestionującej podstawowe zasady prawa unijnego (a nawet kierunek integracji europejskiej), oraz zawartych w uzasadnieniu sugestii usuwania z polskiego porządku prawnego poszczególnych orzeczeń TSUE, sprawia raczej wrażenie ironizowania z koncyliacyjnego języka pluralizmu konstytucyjnego. Nawiązanie jest jednak jednoznaczne.

Krytyka wyroków w sprawach K 3/21, K 6/21 i K 7/21 często zasadnie ogniskuje się wokół fałszywej tezy o zbieżności stanowiska TK z ogólnym trendem w orzecznictwie europejskich sądów konstytucyjnych, polegającym na kwestionowaniu wyroków TSUE i ETPC. Wskazuje się w tym kontekście na nieadekwatność porównań treści orzeczeń<sup>17</sup>. Większość przywoływanych w uzasadnieniu w sprawie K 7/21 lub wniosku prezesa rady ministrów w sprawie K 3/21 wyroków sądów zagranicznych dotyczyła wąskiego zakresu przedmiotowego bądź jedynie sygnalizowała możliwość sprzeciwu. Motywem „oporu” sądów konstytucyjnych zazwyczaj było przekonanie, że krajowa konstytucja gwarantuje wyższy poziom ochrony praw jednostki niż wynikający z normy prawa międzynarodowego, podczas gdy wyroki w sprawach K 3/21, K 6/21 i K 7/21 skutkowały obniżeniem standardu ochrony prawa do sądu. Niezależnie od podnoszonych różnic, w mocy pozostaje leżące u źródeł pluralizmu konstytucyjnego pytanie: jakie wnioski – w ogóle – można i należy wywodzić z przypadków kontestowania wyroków sądów międzynarodowych przez krajowe sądy konstytucyjne? Czy wnioski wyciągane przez pluralizm konstytucyjny są tożsame z wnioskami, jakie towarzyszą nawiązującym do języka pluralizmu orzeczeniom TK w sprawach K 3/21, K 6/21 i K 7/21?

---

13 *Ibidem*, s. 20.

14 Wyrok K 7/21.

15 Wyrok K 3/21.

16 *Ibidem*.

17 A. Wyrozumka, *Wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 3/21 oraz K 6/21 w świetle prawa międzynarodowego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2021, nr 12, s. 35–36.

### 3. Pluralizm konstytucyjny. Wnioski ze sporu o pierwszeństwo

Problem sprzeciwu wobec wyroków sądów międzynarodowych w pewnym sensie leży u źródeł pluralizmu konstytucyjnego jako nurtu koncepcji. Pluralizm konstytucyjny postrzegany jest jako wciąż kształtujący się, nowy (po monizmie i dualizmie) paradygmat relacji między porządkami prawnymi, którego początków upatruje się w dyskusji wywołanej sporem krajowych sądów konstytucyjnych i ETS, dotyczącym pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej nad konstytucjami krajowymi. Przejawy „oporu” stawianego przez sądy konstytucyjne skłaniały do podjęcia prób wyjaśnienia na nowo relacji między porządkami prawnymi. Dyskusja dotyczyła więc wniosków, jakie należy wyciągnąć z dostrzeżonego stanu rzeczy.

Nowość pluralizmu konstytucyjnego polegała na zaoferowaniu swojego rodzaju trzeciej drogi pomiędzy skrajnymi stanowiskami w sporze o pierwszeństwo. Zamiast jałowego sporu, sprowadzającego się do powtarzania argumentów na rzecz pierwszeństwa każdego z porządków, pluralizm konstytucyjny proponował dialog – „poszukiwanie teoretycznej podstawy umożliwiającej określenie reguł konwersacji”<sup>18</sup>. Nieuchronną konsekwencją opisanego zwrotu było obustronne złagodzenie radykalnych stanowisk w kwestii hierarchii porządków prawnych. Wizja pluralizmu konstytucyjnego zakładała, że możliwe jest pokojowe współistnienie, przy zachowaniu roszczeń każdego z porządków do „ostatniego słowa” w swoim obrębie. Utrzymanie chwiejnej równowagi wymagało kompromisu, obejmującego także relatywizację zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej.

Piszący w nurcie pluralizmu konstytucyjnego autorzy dobrze zdawali sobie sprawę z ryzyka wiążącego się z dopuszczeniem możliwości kwestionowania pierwszeństwa prawa międzynarodowego dla efektywności i stabilności porządku międzynarodowego<sup>19</sup> – tak w wymiarze globalnym, jak i regionalnym (UE). Dostrzegano, że prawu międzynarodowemu może grozić nawet sprowadzenie do roli *soft law*, a więc w istocie pozbawienie go statusu „prawa”<sup>20</sup>. Pionierzy pluralizmu konstytucyjnego uważali, że utrzymanie obowiązku przestrzegania prawa międzynarodowego jest konieczne, by w ogóle miało ono szansę osiągać swoje cele<sup>21</sup>. Odrzucenie pierwszeństwa prawa międzynarodowego miało stanowić *ultima ratio* i dotyczyć wyłącznie ściśle ograniczonych

---

18 A. Kustra, *Koncepcje pluralizmu prawnego a problem ustalenia ostatecznego strażnika legalności prawa w Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, nr 1, t. 70, s. 63.

19 A. Nollkaemper, *Rethinking the Supremacy of International Law*, „Amsterdam Center for International Law Working Papers” 2009, s. 4.

20 A. Peters, *Supremacy Lost: International Law Meets Domestic Constitutional Law*, „Vienna Online Journal on International Constitutional Law” 2009, nr 3, s. 198.

21 M. Kumm, *Constitutional Democracy Encounters International Law: Terms of Engagement*, „Public Law & Legal Theory Research Paper Series Working Paper”, nr 6–40, s. 7–8.

sytuacji: rażącej sprzeczności z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi<sup>22</sup> – przede wszystkim w sferze ochrony praw jednostki.

Wnioski ze sporu o pierwszeństwo wyciągnięte przez pluralizm konstytucyjny prowadziły więc do – ograniczonej i warunkowej – relatywizacji zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej. Proponowano różnorodne katalogi kryteriów, zasad i normatywnych zaleceń, mających wykluczyć arbitralność „oporu” przeciw prawu międzynarodowemu. Istnienie bezpieczników w postaci wspólnej aksjologii, zorientowanej wokół praw jednostki, zasad demokracji liberalnej oraz międzyinstytucjonalnego dialogu, było wyróżnikiem bardziej „konstytucyjnych” odmian koncepcji poszukujących narzędzi rozstrzygnięcia konfliktów, określanych mianem pluralizmu w ramach prawa międzynarodowego<sup>23</sup>, pluralizmu wewnętrznego<sup>24</sup>, pluralizmu uporządkowanego (*ordered pluralism*)<sup>25</sup> – przeciwstawianych tzw. pluralizmowi radykalnemu, który takich ograniczeń nie zakładał. Radykalny pluralizm programowo odrzucał potrzebę narzucenia aksjologicznych ram rywalizacji porządków prawnych, opowiadając się za pozostawieniem ich relacji w stanie niedookreślonym, dostrzegając podstawową wartość w tworzeniu przestrzeni dla wzajemnej kontestacji<sup>26</sup>. Perspektywie tej, mającej rodowód w naukach politycznych<sup>27</sup>, często zarzuca się, że sprawdzając się na poziomie deskryptywnym – opisu rzeczywistości – nie oferuje rozwiązań w sferze normatywnej – dyrektyw służących rozwiązaniu konfliktów. Według M. Koskenniemi ta odmiana pluralizmu „przestaje stawiać światu żądania”<sup>28</sup>.

Odpowiedź na pytanie, czy wyciągnięte przez pluralizm konstytucyjny wnioski ze sporu o pierwszeństwo są trafne, byłaby z pewnością przedwczesna. Wydaje się jednak, że obawy, które towarzyszyły twórcom koncepcji, nie były bezpodstawne. Jak zwraca uwagę A. Wyrozumska, wizja świata opartego na komunikacyjnej relacji między prawem międzynarodowym i krajowym – w zderzeniu z instytucjonalną praktyką – jest idealistyczna<sup>29</sup>. Perspektywa pluralizmu konstytucyjnego jest szczególnie podatna na wykorzystanie przez aktorów, dążących do zmiany *status quo*, którym wcale nie zależy na utrzymaniu

22 A. von. Bogdandy, *Pluralism, Direct Effect, and the Ultimate Say: On the Relationship Between International and Domestic Constitutional Law*, „International Journal of Constitutional Law” 2008, nr 6, s. 398, 412.

23 Por. N. MacCormick, *Questioning Sovereignty: Law, State, and Nation in the European Commonwealth*, Oxford 1999, s. 118.

24 A. Nollkaemper, *Inside or Out: Two types of International Legal Pluralism*, w: *Normative Pluralism and International Law: Exploring Global Governance*, red. J. Klabbers, T. Piiparinen, Cambridge 2013, s. 94–96.

25 A. Peters, *Supremacy...*, s. 198.

26 N. Krisch, *Argumenty na rzecz pluralizmu w prawie postnarodowym*, w: *Świat europejskich konstytucjonalizmów*, red. G. de Burca, J.H.H. Weiler, Warszawa 2014, s. 273–274.

27 M. Koskenniemi, *The Fate of Public International Law: Between Technique and Politics*, „Modern Law Review” 2007, nr 1, s. 24.

28 M. Koskenniemi, *The Fate...*, s. 23.

29 A. Wyrozumska, *Wyroki...*, s. 36.



chwiejnej równowagi w sporze o pierwszeństwo. Jak sugestywnie ujął to R.D. Kelemen: „Stworzona przez kosmopolitycznych uczonych prawników, w dobrych intencjach, idea ta zagraża obecnie zniszczeniem porządku prawnego UE (...). Sprawy potoczyły się niezgodnie z planem. Zamiast dostarczyć pokojowych rozstrzygnięć i zapobiec wojnie sądów, rozwój pluralizmu konstytucyjnego w sposób nieumyślny zapewnił intelektualną osłonę przemianom prowadzącym do fragmentacji unijnego porządku prawnego (...)”<sup>30</sup>.

Za przykład może służyć wyrok w sprawie K 3/21. Retoryka pluralizmu konstytucyjnego została tu wykorzystana jako osłona dla rozstrzygnięcia kwestionującego podstawy porządku prawnego Unii Europejskiej, przy zaniechaniu skorzystania z możliwości dialogu w formie pytania prejudycjalnego. Argumentacji uzasadnienia w sprawie K 3/21 nie można przy tym odmówić pewnego związku z komunikacyjną wizją prawa. Skoro prawo to rozmowa i negocjowanie znaczeń, to dopuszczalne są różne style i strategie jej prowadzenia. Uczestnikom wolno licytować wysoko, odwzajemniać ruchy postrzegane jako ataki drugiej strony dyskusji, reagować nie tylko stylem uzasadnienia (np. groźbą usuwania z porządku prawnego orzeczeń TSUE), ale też treścią rozstrzygnięcia. Negocjatorom mogą podlegać także podstawowe zasady rywalu, a nawet meta-zasada, zgodnie z którą każdy z porządków prawnych zachowuje ostatnie słowo we własnym obrębie. W konsekwencji możliwe jest także „czwarte wyjście” z sytuacji nieusuwalnej kolizji, które nie polega na usunięciu przyczyny problemu (zmiana jednej z kolidujących norm albo wyłączenie jej obowiązywania przez opuszczenie Unii Europejskiej), lecz na świadomym zignorowaniu jego objawów (faktu stałego naruszania prawa Unii Europejskiej).

Podjęcie przyjęte w treści wyroków K 3/21, K 6/21 i K 7/21 można – do pewnego stopnia – pogodzić z radykalnym pluralizmem. Perspektywa ta zdecydowanie odbiega jednak od postulatów przedstawicieli pluralizmu konstytucyjnego, przywoływanych w uzasadnieniu wyroku K 7/21. Jak wskazano już na wstępie, koncepcyjne źródło stanowiska TK wydaje się jednak znajdować w zupełnie innym miejscu. Rzeczywistej inspiracji należy poszukiwać w podejściu nakreślonym w serii artykułów M. Muszyńskiego, wpisującym się w nurt opisywany mianem suwerenizmu. Suwerenizm, wyciągając ze sporu o pierwszeństwo wnioski całkowicie odmienne od pluralizmu konstytucyjnego, proponuje zasadniczo inne podejście do zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej, a w konsekwencji do istnienia konstytucyjnego obowiązku wykonania wyroków sądów międzynarodowych.

---

30 R.D. Kelemen, *The Dangers of Constitutional Pluralism*, w: *Research Handbook on Legal Pluralism and EU Law*, red. G. Davies, M. Avbelj, Cheltenham 2018, s. 392.

#### 4. Suwerenizm i zasada pierwszeństwa prawa międzynarodowego

Propozycja postrzegania relacji między prawem międzynarodowym i krajowym została przedstawiona przez M. Muszyńskiego w treści szeregu artykułów. Przedstawianą koncepcję sam autor określa mianem monizmu konstytucyjnego, nadając sekcji jednego z tekstów tytuł „Ku monizmowi konstytucyjnemu”. Rozważania otwiera afirmujące odwołanie do poglądów G.W.F. Hegla na temat suwerenności państwowej i roli prawa międzynarodowego. Warto przytoczyć owo odwołanie w całości:

Już 200 lat temu Hegel w *Grundlinien der Philosophie des Rechts* (1821) sprowadził prawo międzynarodowe do zespołu norm zewnętrznych państw (*das aussere Staatsrecht*). Pisał, że „traktaty jako umowy, na których opierają się wzajemne zobowiązania między państwami, powinny być dotrzymanywane. Wobec tego jednak, że zasadą stosunków między państwami jest ich suwerenność, to odnoszą się one do siebie pod tym względem jako pozostające w stanie natury”. Tym samym potwierdził nakaz przestrzegania zobowiązań międzynarodowych, ale jako nakaz moralny, który wynika z suwerenności państw nakazującej wzajemny szacunek. Dlatego kierunku zachowania nie można suwerennemu państwu narzucić. Nie można go osadzać wbrew jego woli. Podkreślał, że „nie ma pretora między państwami; istnieją najwyżej sędziowie rozjemcy i pośrednicy, ale i ci także powołani są w sposób przypadkowy”<sup>31</sup>.

Inspiracją dla monizmu konstytucyjnego jest zatem historyczna koncepcja, określana jako monizm z prymatem prawa krajowego (monizm propaństwowy). W perspektywie monizmu propaństwowego, który utracił swoje znaczenie z rozwojem współpracy międzynarodowej<sup>32</sup>, podstawową rolę zachowuje polityczna wola państwa jako suwerena<sup>33</sup>. Prawo międzynarodowe nie korzystało w tym ujęciu z zasady pierwszeństwa, a postrzegane było wyłącznie jako jedna z gałęzi prawa krajowego – jego przestrzeganie zależało więc od swobodnej decyzji państwa. Formulowanej przez siebie propozycji M. Muszyński nie utożsamia wprost z monizmem propaństwowym, daje jednak do zrozumienia, że koncepcja ta ma nad swoimi konkurentkami istotne przewagi. Według autora słabość ujęć, które zastąpiły monizm propaństwowy – monizmu Kelsena, dualizmu Triepla oraz koncepcji pluralistycznej – przejawia się w tym, że „nie sięgają do twardych narzędzi i nie ogniskują sporu na płaszczyźnie suwerenności państwowej”<sup>34</sup>.

31 M. Muszyński, *Konstytucja RP...*, s. 60–61.

32 J.G. Starke, *Monism and Dualism in the Theory of International Law*, „British Yearbook of International Law” 1936, s. 69.

33 R. Kwiecień, *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2010, s. 19 i nast.

34 M. Muszyński, *Konstytucja RP...*, s. 61.



Błąd pluralizmu, według M. Muszyńskiego, polega na uzależnieniu zgody na odrzucenie pierwszeństwa prawa międzynarodowego od jakichkolwiek dodatkowych przesłanek. Autor otwarcie opowiada się więc za całkowitym pierwszeństwem krajowych konstytucji nad prawem międzynarodowym. Jak twierdzi, istotą każdej koncepcji ograniczającej możliwość zanegowania pierwszeństwa prawa międzynarodowego jest element „ocenny i wartościujący, a więc bazujący na nierówności i względny”. Odrzucenie pierwszeństwa prawa międzynarodowego nie powinno być ograniczone do szczególnych sytuacji – fundamentalnych naruszeń (kryterium przedmiotowe), ani dostępne tylko dla państw demokracji liberalnej (kryterium podmiotowe)<sup>35</sup>. Przedstawicielom pluralizmu konstytucyjnego autor zarzuca, że dostrzegając możliwość odejścia od pierwszeństwa prawa międzynarodowego, piszą o tym jednak „dość nieśmiało”<sup>36</sup>. Jak konstatuje M. Muszyński, broniąc się w ten sposób przed uznaniem, że „w pluralistycznej rzeczywistości prawnej nadchodzi czas monizmu konstytucyjnego”<sup>37</sup>. Ze sporu o pierwszeństwo – przypadków kontestowania wyroków sądów międzynarodowych, w tym TSUE – autor wyciąga więc wnioski o „śmierci” zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego.

Uzasadnieniem dla poglądu o potrzebie odrzucenia pierwszeństwa prawa międzynarodowego jest argumentacja dotycząca jego demokratycznych deficytów oraz legitymizacji organizacji międzynarodowych i sądów międzynarodowych. W tym zakresie poglądy autora wpisują się w nurt określany właśnie mianem suwerenizmu (lub nowego suwerenizmu<sup>38</sup>). Pytając retorycznie: „A może warto o tym wreszcie jasno powiedzieć?”, M. Muszyński wskazuje, iż oddziaływanie prawa międzynarodowego na porządek krajowy powinno podlegać kontroli z perspektywy norm konstytucyjnych jako bardziej legitymizowanych<sup>39</sup>. Wskazuje na formułowane „coraz bardziej agresywnie”<sup>40</sup> orzecznictwo trybunałów międzynarodowych. W innym miejscu mówi także o „orzecznictwo wymuszanej przez TSUE rzekomej przewadze aksjologicznej traktatów unijnych”<sup>41</sup> oraz braku niezawisłości sędziów TSUE, posiadających jedynie status funkcjonariuszy organu organizacji międzynarodowej<sup>42</sup>. Podstawowy systemowy problem, zdaniem autora, wynika natomiast z wkraczania przez TSUE za pośrednictwem wyroków w materię konstytucyjną<sup>43</sup>.

---

35 *Ibidem*, s. 64.

36 *Ibidem*, s. 48.

37 *Ibidem*, s. 61.

38 D. Halberstam, *Konstytucjonalizm...*, s. 208–210, por. m.in.: E. Posner, J. Goldsmith, *The Limits of International Law*, Oxford 2005; R. Kagan, *America's Crisis of Legitimacy*, „Foreign Affairs” 2004, nr 2; J. Rabkin, *Why Sovereignty Matters*, Washington 1998.

39 M. Muszyński, *Konstytucja RP...*, s. 61.

40 *Ibidem*, s. 63.

41 M. Muszyński, *Dialog...*, s. 10.

42 *Ibidem*, s. 31–32.

43 M. Muszyński, *Relacja...*, s. 220–221.

Ochrona przed wskazanym zagrożeniem ma być zadaniem strażników systemu. Rolę tę w polskim porządku prawnym pełnią TK, Sąd Najwyższy i sądownictwo administracyjne<sup>44</sup>. Podstawowe znaczenie zachowuje w tym kontekście pozycja TK, jako najwyższego strażnika i „obrońcy prawnej suwerenności państwa”<sup>45</sup>. Zarówno prawo Unii Europejskiej<sup>46</sup>, jak i powszechne prawo międzynarodowe<sup>47</sup> postrzegane jest jako część porządku prawnego RP, w pełni podporządkowana konstytucji. Kontrola sprawowana przez TK nad konstytucyjnością prawa międzynarodowego nie może być, zdaniem M. Muszyńskiego, postrzegana krytycznie<sup>48</sup>. Zdaniem autora „(...) przynajmniej do czasu wytworzenia porządku globalnego, ostateczne zdanie powinny mieć systemy bardziej legitymizowane”<sup>49</sup>.

Kreślona przez M. Muszyńskiego koncepcja formułuje więc jednoznacznie postulat – nie częściowego i warunkowego – ale całkowitego zakwestionowania zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego. Suwerenizm wprost odrzuca więc nakładane przez pluralizm konstytucyjny ramy i ograniczenia dotyczące podstaw zakwestionowania pierwszeństwa prawa międzynarodowego. Odmowa wykonania wyroku sądu międzynarodowego nie stanowi już *ultima ratio*. Nieprzestrzeganie zobowiązań międzynarodowych usprawiedliwia sam wyższy stopień legitymizacji krajowych konstytucji i sądów konstytucyjnych. Konsekwencją odrzucenia pierwszeństwa jest lekceważenie faktu odpowiedzialności międzynarodowej państwa jako konsekwencji naruszenia. Według M. Muszyńskiego krajowy ustawodawca dysponuje nieograniczoną swobodą modyfikowania ciężącego na nim zobowiązania międzynarodowego, zaś „(...) gdyby w ostateczności okazało się, że taka modyfikacja godzi w istotę zobowiązania, to byłby to jedynie problem międzynarodowej odpowiedzialności państwa”<sup>50</sup>. Zdaniem autora „można powątpiewać” także w bezwzględny charakter obowiązku z art. 9 konstytucji. Państwo może bowiem jednostronnie zwolnić się ze zobowiązań w oparciu o inne normy konstytucji, np. w drodze orzecznictwa TK<sup>51</sup>. W sytuacji kolizji państwu wolno zatem zignorować swoje zobowiązanie – wybrać „czwarte wyjście”.

Wizja relacji między prawem krajowym i międzynarodowym, przedstawiona w tekstach M. Muszyńskiego, w znacznych zakresach spleta się z interpretacją wyrażoną w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 7/21. Mimo odwołań do niektórych tez pluralizmu konstytucyjnego, tekstów przedstawicieli tej

---

44 *Ibidem*, s. 219.

45 M. Muszyński, *Dialog...*, s. 39.

46 M. Muszyński, *Relacja...*, s. 191.

47 M. Muszyński, *Konstytucja RP...*, s. 57.

48 *Ibidem*, s. 62.

49 *Ibidem*, s. 64.

50 M. Muszyński, *Konstytucyjne granice...*, s. 24. Stanowisko to zostało sformułowane w kontekście dopuszczalności konstytucyjnych ograniczeń bezpośredniego stosowania umów międzynarodowych.

51 *Ibidem*, s. 19.

koncepcji oraz orzeczeń innych sądów konstytucyjnych, argumentacja jest w wielu miejscach identyczna. TK postrzega przykłady orzeczeń zagranicznych sądów kontestujących prawo międzynarodowe jako dowód erozji zasady jego pierwszeństwa. Podkreśla, iż przewaga prawa międzynarodowego ma charakter „wyłącznie formalny”, wywołujący „jedynie” skutek w postaci odpowiedzialności w sferze prawa międzynarodowego. W konsekwencji zdaniem TK konstrukcja zasady pierwszeństwa: „(...) nie utrudnia możliwości *de facto* odrzucania (z różnych powodów) przez państwa niektórych zobowiązań międzynarodowych, ale raczej odnosi się do ich potencjalnych skutków”<sup>52</sup>. TK podkreśla wreszcie, że jedynie prawo krajowe i krajowe sądy konstytucyjne (w przeciwieństwie do sądów międzynarodowych) są w pełni demokratycznie legitymizowane. Mimo pluralistycznych deklaracji, w uzasadnieniu w sprawie K 7/21 wyraźnie pobrzmiewają więc tezy suwerenizmu. W jaki sposób opisane podejście rzutuje na konstytucyjny obowiązek wykonania wyroków sądów międzynarodowych i czy może ono być zaakceptowane?

## 5. Zakończenie. Czy wyroki sądów międzynarodowych trzeba wykonywać?

Założenia suwerenizmu dotyczące zasady pierwszeństwa prawa międzynarodowego przekładają się na konkretne postulaty interpretacyjne w kwestii wykonywania wyroków sądów międzynarodowych. W tym kontekście podkreślany jest „deklaratywny” (polegający na stwierdzeniu naruszenia) charakter wyroków sądów międzynarodowych, brak automatycznego skutku w sferze prawa krajowego w postaci uchylenia sprzecznej z prawem międzynarodowym ustawy lub orzeczenia sądu oraz fakt, że wyroki te – same w sobie – nie stanowią źródła prawa powszechnie obowiązującego. Specyficznemu zawężeniu podlega także pojęcie „wykonania” wyroku, które miałyby należeć wyłącznie do Rady Ministrów. Taki wniosek miałby wynikać z uznania, że realizacja obowiązków traktatowych stanowi element polityki zagranicznej, a w konsekwencji, zgodnie z art. 146 konstytucji, należy do kompetencji władzy wykonawczej<sup>53</sup>. Jakakolwiek forma realizacji wyroku przez inne organy państwa, np. przez sądy krajowe, byłaby możliwa wyłącznie w przypadku wyraźnego przyznania kompetencji w tym zakresie na poziomie co najmniej ustawowym.

Echo przytoczonej argumentacji wyraźnie pobrzmiewa w stanowisku prezydium KRS, wydanym w reakcji na postanowienia o zawieszeniu postępowań w sprawach odwołań od uchwał KRS, w których powołano się na wyroki TSUE i ETPC. Jak wskazano: „wyroki trybunałów międzynarodowych nie stanowią źródła powszechnie obowiązującego prawa w Polsce i nie stanowią podstawy prawnej do działania organów państwa, realizując funkcję pomocniczą jako formalnie niewiążące źródło poznania prawa. Wyroki skierowane przeciwko

<sup>52</sup> Wyrok K 7/21.

<sup>53</sup> M. Muszyński, *Relacja...*, s. 210–212.

państwu podlegają wykonaniu wyłącznie poprzez działanie państwa<sup>54</sup>. W ten sposób dowodzą tezy, iż działania sądu krajowego w oparciu o wyroki sądów międzynarodowych były niedopuszczalne.

Argumentacja KRS, opierająca się w znacznej części na – z osobna – prawdziwych przesłankach, służy uzasadnieniu błędnej konkluzji. Prawdą jest, że wyroki sądów międzynarodowych nie stanowią *per se* źródeł prawa powszechnie obowiązującego (art. 87 konstytucji) ani też źródeł prawa międzynarodowego (a jedynie źródła jego poznania – art. 38 ust. 1 lit. d Statutu MTS). Walor prawa powszechnie obowiązującego stanowią natomiast ratyfikowane umowy międzynarodowe – w tym traktaty unijne oraz EKPC – których treść kształtowana jest przez orzecznictwo TSUE i ETPC. Prawotwórczy charakter wykładni sądów międzynarodowych podkreśla zresztą także M. Muszyński<sup>55</sup>. Obowiązek uwzględniania wykładni dokonywanej przez sądy międzynarodowe ma umocowanie konstytucyjne (art. 9, art. 91 ust. 2), jest też powszechnie uznany zarówno w doktrynie prawa konstytucyjnego<sup>56</sup>, jak i orzecznictwie SN<sup>57</sup>.

Z perspektywy prawa międzynarodowego państwo ponosi odpowiedzialność za wszystkie organy władzy publicznej. „Działanie państwa”, o którym mówi w swoim stanowisku KRS, to zatem także m.in. aktywność organów administracji publicznej i sądów. Pełne osiągnięcie wymaganego skutku wyroku czasami będzie wymagało zmian systemowych w postaci interwencji ustawodawcy<sup>58</sup>. Wszystkie organy państwa zobowiązane są jednak do podejmowania działań w granicach swoich kompetencji – co dotyczy w szczególności sądów<sup>59</sup> w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości, jak i TK w ramach wykonywania kontroli konstytucyjności prawa<sup>60</sup>. Forsowane przez suwerenizm postrzeganie wykonania wyroku wyłącznie jako działań legislatywy, zainicjowanych przez Radę Ministrów i z wyłączeniem kompetencji innych organów państwa, jest więc sprzeczne z ugruntowanym konstytucyjnym rozumieniem

54 Stanowisko Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa z 8 kwietnia 2024 r.

55 M. Muszyński, *Konstytucja RP...*, s. 52–55.

56 K. Wójtowicz, *Komentarz do art. 9, w: Konstytucja RP. T. 1, Komentarz: art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 333–335; P. Sarnecki, *Komentarz do art. 9, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. 1, wyd. drugie, Warszawa 2016, s. 329–330.

57 Np. uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19, OSNC 2020, nr 10, poz. 83.

58 Por. uzasadnienie uchwały SN z 21.12.2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61.

59 B. Banaszak, *Komentarz do art. 9 Konstytucji*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s.101.

60 Por. wyrok TK z 27.04.2005 r., P 1/05, OTK-A 2005, nr 4, poz. 42. Jak wskazał TK: „(...) art. 9 Konstytucji jest nie tylko doniosłą deklaracją wobec społeczności międzynarodowej, ale także zobowiązaniem organów państwa, w tym rządu, parlamentu i sądów, do przestrzegania prawa międzynarodowego wiążącego Rzeczpospolitą Polską. Realizacja tego obowiązku wymagać może – obok stosownych zmian w krajowym porządku prawnym – podejmowania przez organy władzy publicznej, w ramach przypisanych im kompetencji, konkretnych zachowań”.

podziału kompetencji. Prowadzi także do czołowego zderzenia z wymogami prawa międzynarodowego, a w szczególności prawa Unii Europejskiej. Skutkiem jest permanentna odpowiedzialność w sferze prawa międzynarodowego, której ewentualne zniesienie może nastąpić tylko w zgodzie z ogólnymi regułami – za zgodą pozostałych państw lub w zgodzie z regułami *lex specialis* prawa unijnego<sup>61</sup>.

Spojrzenie suwerenizmu na kwestię wykonania wyroków sądów międzynarodowych jest zatem niemożliwe do zaakceptowania z konstytucyjnej perspektywy na poziomie szczegółowych argumentów, ale przede wszystkim argumentów o charakterze systemowym. Wbrew deklaracjom wyroki w sprawach K 3/21 i K 7/21 zrywają z prounijną linią orzeczniczą w sprawach K 18/04 i K 32/09, dokonując zasadniczej reinterpretacji postanowień konstytucji bez jej formalnej zmiany. Same wyroki obarczone są wadliwością wynikającą z wyboru trzech sędziów na zajęte wcześniej miejsca, pośrednio potwierdzoną przez sam TK w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 34/15<sup>62</sup> oraz w wyroku ETPC w sprawie Xero Floor<sup>63</sup>. Przedmiotem sporu jest przy tym pytanie, jakie dokładnie konsekwencje w sferze statusu TK i jego orzeczeń można i należy wyciągnąć?<sup>64</sup> Podstawowe zastrzeżenia dotyczą również sposobu funkcjonowania TK – jego upolitycznienia<sup>65</sup>. Wyroki w sprawach K 3/21, K 6/21 i K 7/21 wpisują się przy tym w kontekst próby zablokowania skutku całego szeregu wyroków TSUE i ETPC, dotyczących m.in. statusu KRS i TK, których niewykonanie powoduje ciągłą odpowiedzialność Polski w sferze prawa międzynarodowego.

Wizja relacji między porządkami prawnymi, przekonująca o możliwości odrzucenia konstrukcji trzech wyjść z sytuacji nieusuwalnej sprzeczności między prawem unijnym a konstytucją i „kontynuowania dialogu”, mimo pluralistycznych deklaracji, w istocie polega na zakwestionowaniu pierwszeństwa prawa międzynarodowego, w tym prawa Unii Europejskiej. Suwerenizm proponuje więc usunięcie znajdującego się u podstaw sporu o pierwszeństwo napięcia i uwolnienie się państwa z prawnomiędzynarodowego gorsetu. Konsekwencją jest powrót do nieco odświeżonej wersji idei monizmu z prymatem prawa krajowego, poszerzonej o argumenty dotyczące roli konstytucji. W wizji tej, tak jak twierdził G. W.F. Hegel, państwa pozostające ze sobą w stanie natury

---

61 A. Kozłowski, *Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie niezależności polskich sądów (sprawy połączone C-585/18, C-624/18, C-625/18) a konstytucyjny wymóg przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążącego ją prawa międzynarodowego – implikacje*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, t. 1, s. 309–310.

62 Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, OTK-A 2015, nr 11, poz. 185.

63 Wyrok ETPC z 7.05.2021, Xero Flor sp. z o.o. p. Polsce, skarga nr 4907/18.

64 Na ten temat m.in.: M. Ziolkowski, *Konstytucyjna kompetencja sądu do ochrony własnej niezależności (uwagi na marginesie uchwały SN z 23.01.2020 r.)*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 10.

65 M. Pyziak-Szafnicka, *Trybunał Konstytucyjny á rebours*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 5, s. 25–45.

mogą jednostronnie zwalniać się ze swoich zobowiązań. To samo dotyczy także wyroków sądów międzynarodowych, z którymi państwo nie musi czuć się związane. Jest to wizja, której obawiali się twórcy koncepcji pluralistycznych, w której „prawo międzynarodowe jest jedynie *soft law* albo też w ogóle nie jest ono prawem i ma niewielki potencjał ograniczania władzy politycznej”<sup>66</sup>. Niezależnie od argumentów prawnych – konstytucyjnych i międzynarodowo-prawnych, w tym unijnych – propozycja suwerenizmu nie wydaje się więc dobrym rozwiązaniem także z perspektywy stabilności stosunków międzynarodowych. Metafora stanu natury w relacjach między państwami nie budzi pozytywnych skojarzeń. *Quartum non datur*.

## Bibliografia

### Literatura

- Banaszak B., *Komentarz do art. 9 Konstytucji; Komentarz do art. 91 Konstytucji; Komentarz do art. 178 Konstytucji*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Bogdandy A. von, *Pluralism, Direct Effect, and the Ultimate Say: On the Relationship Between International and Domestic Constitutional Law*, „International Journal of Constitutional Law” 2008, nr 6.
- Gajos M., Gregorczyk-Abram S., Wawrykiewicz M., *Jak wdrożyć wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie praworządności w Europie?*, <https://praworzadzmy.pl/baza-wiedzy/jak-wdrozyc-wyroki-trybunalu-sprawiedliwosci-unii-europejskiej-i-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-sprawie-praworzadnosci-w-europie/> (dostęp: 6.07.2024).
- Halberstam D., *Konstytucjonalizm lokalny, globalny i pluralistyczny. Europa spotyka świat*, w: *Świat europejskich konstytucjonalizmów*, red. G. de Burca, J.H.H. Weiler, Warszawa 2014.
- Kagan R., *America's Crisis of Legitimacy*, „Foreign Affairs” 2004, nr 2.
- Kelemen R.D., *The Dangers of Constitutional Pluralism*, w: *Research Handbook on Legal Pluralism and EU Law*, red. G. Davies, M. Avbelj, Cheltenham 2018.
- Koskenniemi M., *The Fate of Public International Law: Between Technique and Politics*, „Modern Law Review” 2007, nr 1.
- Kozłowski A., *Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie niezależności polskich sądów (sprawy połączone C-585/18, C-624/18, C-625/18) a konstytucyjny wymóg przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążącego ją prawa międzynarodowego – implikacje*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, t. 1.
- Krisch N., *Argumenty na rzecz pluralizmu w prawie postnarodowym*, w: *Świat europejskich konstytucjonalizmów*, red. G. de Burca, J.H.H. Weiler, Warszawa 2014.
- Kumm M., *Constitutional Democracy Encounters International Law: Terms of Engagement*, „Public Law & Legal Theory Research Paper Series Working Paper”, nr 6–40.

---

66 A. Peters, *Supremacy...*, s. 198.



- Kustra A., *Koncepcje pluralizmu prawnego a problem ustalenia ostatecznego strażnika legalności prawa w Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, nr 1, t. 70.
- Kwiecień R., *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2010.
- MacCormick N., *Questioning Sovereignty: Law, State, and Nation in the European Commonwealth*, Oxford 1999.
- Małaszkiwicz M., *Cynowa miednica czy hełm? Autonomia prawa unijnego z perspektywy sądu polskiego*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 11.
- Małaszkiwicz M., *Łączne stosowanie prawa krajowego, międzynarodowego i unijnego przez polski sąd w warunkach pluralizmu prawnego*, praca doktorska niepublikowana, Wrocław 2023.
- Muszyński M., *Dialog Trybunału Konstytucyjnego RP i Trybunału Sprawiedliwości UE*, „Prokuratura i Prawo” 2022, nr 7–8.
- Muszyński M., *Konstytucja RP a prawo międzynarodowe – spór o pierwszeństwo w pluralistycznym porządku prawnym*, „Consilium Iuridicum” 2022, nr 1–2.
- Muszyński M., *Konstytucyjne granice bezpośredniego stosowania umowy międzynarodowej przez sądy w Polsce*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 4.
- Muszyński M., *Relacja między systemem prawa krajowego a systemem prawa unijnego z perspektywy instytucjonalnej: Strażnicy systemów*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 7–8.
- Muszyński M., *Pytanie prejudycjalne jako instrument wykładni prawa UE: Istota, granice i możliwości kontroli*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 7–8.
- Muszyński M., *Granice kompetencyjne trybunału Konstytucyjnego wobec prawa Unii Europejskiej*, w: *Tempora mutantur cum legibus, Księga jubileuszowa z okazji 20-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, red. A. Tarwacka, Warszawa 2019.
- Nollkaemper A., *Inside or Out: Two Types of International Legal Pluralism*, w: *Normative Pluralism and International Law: Exploring Global Governance*, red. J. Klabbers, T. Piiparinen, Cambridge 2013.
- Nollkaemper A., *Rethinking the Supremacy of International Law*, „Amsterdam Center for International Law Working Papers” 2009.
- Peters A., *Supremacy Lost: International Law Meets Domestic Constitutional Law*, „Vienna Online Journal on International Constitutional Law” 2009, nr 3.
- Posner E., Goldsmith J., *The Limits of International Law*, Oxford 2005.
- Pzyiak-Szafnicka M., *Trybunał Konstytucyjny á rebours*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 5, s. 25–45.
- Rabkin J., *Why Sovereignty Matters*, Washington 1998.
- Sarnecki P., *Komentarz do art. 9*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. 1, wyd. drugie, Warszawa 2016.
- Starke J.G., *Monism and Dualism in the Theory of International Law*, „British Yearbook of International Law” 1936.
- Wójtowicz K., *Komentarz do art. 9*, w: *Konstytucja RP. T. 1, Komentarz: art. 1–86*, Warszawa 2016.
- Wyrozumska A., *Wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 3/21 oraz K 6/21 w świetle prawa międzynarodowego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2021, nr 12.
- Ziółkowski M., *Konstytucyjna kompetencja sądu do ochrony własnej niezależności (uwagi na marginesie uchwały SN z 23.01.2020 r.)*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 10.

## Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Traktat z 7 lutego 1992 r. o Unii Europejskiej (Dz.Urz. WE C 191 z 29.07.1992, s. 1–112).

## Orzecznictwo

Wyrok TK z 27.04.2005 r., P 1/05, OTK-A 2005, nr 4, poz. 42.

Wyrok TK z 11.05.2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49.

Wyrok TK z 24.11.2010 r., K 32/09, OTK-A 2010, nr 9, poz. 108.

Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, OTK-A 2015, nr 11, poz. 185.

Wyrok TK z 7.10.2021 r., K 3/21, Dz.U. 2021 poz. 1852.

Wyrok TK z 24.11.2021 r., K 6/21, OTK-A 2022, nr 9.

Wyrok TK z 10.03.2022 r., K 7/21, OTK-A 2022, nr 24.

Wyrok TK z 11.12.2023 r., K 8/21, OTK-A 2024, nr 58.

Uchwała SN z 21.12.2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61.

Uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19, OSNC 2020, nr 10, poz. 83.

Wyrok ETPC z 7.05.2021, Xero Flor sp. z o.o. p. Polsce, skarga nr 4907/18.

## Inne źródła

Fragment ustnej wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych na rozprawie z dnia 7 października 2021 r. w sprawie K 3/21, <https://www.youtube.com/watch?v=-v0838cw6NY> (dostęp: 6.07.2024).

Wniosek Prezesa Rady Ministrów z 29 marca 2021 r. do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/21, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%203/21> (dostęp: 6.07.2024).

Stanowisko Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 8 kwietnia 2024 r., <https://krs.pl/pl/aktualnosci/2456-stanowisko-prezydium-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-8-kwietnia-2024-r.html> (dostęp: 6.07.2024).

## *Quartum datur?* O suwerenizmie i konstytucyjnym obowiązku wykonania wyroków sądów międzynarodowych

### Streszczenie

W historycznym wyroku z 11 maja 2005 r. w sprawie traktatu akcesyjnego polski Trybunał Konstytucyjny sformułował znany *passus* dotyczący trzech możliwych rozwiązań sytuacji nieusuwalnej sprzeczności prawa Unii Europejskiej i postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Te trzy wyjścia dostępne dla polskiego ustawodawcy to decyzja o zmianie Konstytucji, spowodowanie zmian traktatów, albo – ostatecznie – decyzja o wystąpieniu z Unii Europejskiej. Nieco ponad 15 lat później, w czasie rozprawy w budynku TK, popierając wniosek o stwierdzenie niezgodności z konstytucją postanowień TUE, przedstawiciel ministra spraw zagranicznych powiedział: „Trzy scenariusze, rysowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, nie są scenariuszami wyłącznymi”. „Czwarte

wyjscie” oznaczałoby w tym ujęciu niewykonywanie wyroku sądu międzynarodowego i „kontynuowanie dialogu”. Czy tak rozumiane czwarte wyjście może być zaakceptowane?

**Słowa kluczowe:** suwerenizm, spór o praworządność, wykonywanie wyroków sądów międzynarodowych, TSUE, ETPC

### *Quartum datur?* On Sovereignism and the Constitutional Obligation to Execute Judgments of International Courts

#### Abstract

In the historical judgment of May 11, 2005, on the Accession Treaty, the Constitutional Tribunal developed the well-known phrase regarding three scenarios concerning the situation of an irreconcilable contradiction between European Union law and the Constitution. The three available options are: a decision to amend the Constitution, an effort to amend the Treaties, or – ultimately – a decision to leave the European Union. Fifteen years later, during a hearing on the case of the unconstitutionality of TEU provisions, a representative of the Minister of Foreign Affairs stated: “The three scenarios known from Constitutional jurisprudence are not exclusive.” In this respect, the fourth option suggests the non-execution of an international court judgment and the continuation of dialogue. Is such a fourth solution acceptable?

**Keywords:** sovereignism, rule of law dispute, enforcement of judgments of international courts, CJEU, ECHR

